

## UZASADNIENIE

Apelacja skutkowała obniżeniem wymierzonej kary grzywny.

Analizując całokształt zebranych w sprawie dowodów należy uznać, że sąd rejonowy zebrał je w sposób wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia i należycie ocenił, co pozwoliło mu na wyprowadzenie prawidłowych ustaleń faktycznych.

Obwinionemu zarzucono popełnienie czynu z art. 96 § 3 kw.

Art. 96 § 3 kw stanowi, iż tej samej karze podlega, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

Obecnie, niewskazanie, wbrew obowiązkowi, na żądanie uprawnionego organu, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, stanowi wykroczenie stypizowane w art. 96 § 3 k.w. Przepis ten został dodany przez z art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Odnosząc się do problematyki, czy właściciel pojazdu może uchylić się od wskazania komu powierzył pojazd do prowadzenia w określonym czasie, należy podkreślić, iż zmiany, które legły u podstaw tego zagadnienia prawnego, wprowadziła ustawa nowelizująca Kodeks postępowania karnego z dnia 10 stycznia 2003 r. (Dz.U. Nr 17, poz. 155). Nadała ona między innymi art. 183 § 1 kpk jego aktualne brzmienie, według którego świadek może uchylić się od odpowiedzi na pytanie jedynie wtedy, gdy jej udzielenie mogłoby narazić jego lub osobę mu najbliższą „na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe”. Wyeliminowano więc możliwość uchylenia się od odpowiedzi, gdy odpowiedź naraża świadka lub osobę dlań najbliższą tylko na odpowiedzialność za wykroczenie lub wykroczenie skarbowe.

Gdy omawiane ograniczenie wprowadzano do Kodeksu postępowania karnego w 2003 r. ustawodawcy znane już było przecież także nowe rozwiązanie Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia z 2001 r., odwołujące się do zmienianego właśnie art. 183 § 1 kpk. Były mu zatem znane też i konsekwencje, jakie ograniczenie wprowadzone do tego przepisu Kodeksu postępowania karnego może mieć w sprawach o wykroczenia. A trzeba pamiętać, że noweli do Kodeksu postępowania karnego z dnia 10 stycznia 2003 r. towarzyszyła, uchwalona w dniu 22 maja 2003 r. (Dz.U. Nr 109, poz. 1031), nowela do Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Dokonała ona ponad czterdzieści zmian w procedurze wykroczeniowej, uwzględniających też modyfikacje wprowadzane w postępowaniu karnym, ale nie zmieniła niczego w treści art. 41 kpw, gdzie tkwi odwołanie między innymi do stosowania art. 183 kpk. Obie te nowelizacje weszły przy tym w życie dnia 1 lipca 2003 r. Przyjęcie zatem, że ustawodawca nie uwzględnił oddziaływania dokonywanej zmiany na inne procedury byłoby niczym nieuzasadnione i stwarzało niebezpieczeństwo nieliczenia się z wolą ustawodawcy w procesie stosowania oraz interpretowania prawa.

Reasumując, należy przyjąć, że odpowiednie stosowanie - z mocy art. 41 § 1 kpw - w postępowaniu w sprawach o wykroczenia art. 183 § 1 kpk, w jego brzmieniu od dnia 1 lipca 2003 r., nie oznacza, aby osoba przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie o wykroczenie mogła odmówić odpowiedzi na pytanie także wtedy, gdy odpowiedź taka narażałaby jego lub osobę mu najbliższą na odpowiedzialność za wykroczenie. Może to uczynić jedynie wówczas, gdy odpowiedź ta mogłaby narazić świadka lub osobę dla świadka najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

W konsekwencji, także osoba rozpytywana w sposób pozaprocesowy przez uprawniony organ, żądający od niej informacji, którą z mocy przepisu szczególnego ma obowiązek przekazać temu organowi, może odmówić udzielenia odpowiedzi, czyli nie udzielić określonej wiadomości, tylko wówczas, gdy owa odpowiedź (informacja) mogłaby narazić ją lub osobę jej najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, a nie za

wykroczenie. Ustawodawca dopuszcza zatem możliwość postawienia świadka w sytuacji konfliktowej, tak w postępowaniu karnym, jak i w innym postępowaniu, w którym art. 183 § 1 kpk ma zastosowanie, w tym i w sprawach o wykroczenia. Uznaje jednak, że ze względu na wagę wykroczeń nie jest to konflikt na tyle istotny, aby zasługiwał na potraktowanie takie samo, jak obawa narażenia siebie lub osoby najbliższej na odpowiedzialność za przestępstwo

( por. zob. Uchwała Sądu Najwyższego - Izba Karna z 2004-11-30, I KZP 26/04 ).

Trybunał Konstytucyjny w wyrokach z dnia 12 marca 2014 roku w sprawie P 27/13 oraz z dnia 30 września 2015 roku w sprawie K 3 / 13 nie zanegował konstytucyjności art. 96 § 3 kw. Sąd odwoławczy zawartą w nich argumentację w pełni podziela. W obu tych judykatach Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż właściciel lub posiadacz pojazdu wezwany do wskazania kierującego pojazdem ma de facto pięć możliwości:

- 1.wskazać siebie, jeżeli faktycznie prowadził pojazd;
- 2.przedstawić dowód, że nie jest właścicielem ani posiadaczem pojazdu;
- 3.wskazać, kto kierował pojazdem lub używał pojazdu;
- 4.nie wskazać, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania;
5. przedstawić dowód, iż pojazd był użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec.

Tylko w czwartym przypadku, gdy właściciel lub posiadacz nie wskaże, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania, naraża się na odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, jak wynika z brzmienia art. 78 ust. 4 PrDrog, właściciel lub posiadacz pojazdu jest zwolniony z obowiązku wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli wystąpią jednocześnie trzy przesłanki: 1) pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy, 2) przez nieznaną mu osobę, 3) nie mógł temu zapobiec.

Odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw jest wyłączona w sytuacji, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu uchylił się od obowiązku wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie w ramach prawa do obrony na podstawie art. 74 § 1 kpk w związku z art. 20 § 3 kpw. Właściciel lub posiadacz pojazdu nie ma zatem obowiązku wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli sam tym pojazdem kierował lub go używał i dopuścił się np. wykroczenia przekroczenia prędkości zarejestrowanego za pomocą urządzenia rejestrującego (zob. R.A. Stefański, uwaga do art. 96, (w:) Wykroczenia drogowe..., teza 7.8); nie zwalnia to – w ocenie sądu odwoławczego – właściciela lub posiadacza pojazdu, wskazać siebie, jeżeli faktycznie prowadził pojazd ( pierwsza możliwość ).

Brak karnoprawnego zabezpieczenia art. 78 ust. 4 PrDrog prowadziłby do tego, że obowiązek wskazania, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, byłby powszechnie ignorowany, stając się martwą literą prawa. W konsekwencji ustalanie sprawców przestępstw i wykroczeń drogowych w wielu przypadkach byłoby w ogóle niemożliwe, a efekt zapobiegawczy i wymuszający przestrzeganie przepisów o bezpieczeństwie w ruchu drogowym z użyciem radarów praktycznie żaden.

Trybunał stwierdza, że obowiązek wskazania, komu właściciel (posiadacz) powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, zabezpieczony sankcją grzywny, jest istotowo innym obowiązkiem niż obowiązek zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa statuowanym przez art. 240 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553, ze zm.) i art. 304 § 1 kpk. Powierzenie drugiemu pojazdowi nie jest przestępstwem po stronie właściciela, a jego przyjęcie przestępstwem po stronie użytkownika. Nie ma mowy o zawinieniu nie tylko kryminalnym, ale nawet wykroczeniowym zarówno powierzającego, jak i użytkownika pojazdu. W kwestionowanych przepisach chodzi o, zabezpieczony sankcją za wykroczenie, obowiązek wskazania, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, a nie o obowiązek zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa czy też nawet wykroczenia. Innymi słowy, kwestionowane przepisy statuują obowiązek wskazania okoliczności faktycznej.

Wskazanie na żądanie uprawnionego organu, komu właściciel lub posiadacz pojazdu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, nie przesądza o ewentualnej odpowiedzialności wskazanej osoby za wykroczenie drogowe.

Konkludując, Trybunał Konstytucyjny stwierdził w sprawie K 3 / 13, że:

art. 96 § 3 w związku z art. 92 § 1, art. 92a, art. 88 KW w związku z art. 78 ust. 4 PrDrog, w związku z art. 41 § 1 KPW oraz w związku z art. 183 § 1 KPK w zakresie, w jakim - po ujawnieniu przy użyciu rejestrującego urządzenia technicznego przekroczenia przez niezidentyfikowanego kierującego pojazdem dopuszczalnej prędkości, niezastosowania się przez takiego kierującego do znaku lub sygnału drogowego bądź prowadzenia nieoświetlonego pojazdu - przewidują ciążący na właścicielu lub posiadaczu tego pojazdu obowiązek wskazania, na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, pod rygorem odpowiedzialności wykroczeniowej, bez możliwości uchylenia się od tego obowiązku w razie powierzenia pojazdu osobie najbliższej, kiedy ta dopuściła się wykroczenia, są zgodne z art. 42 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i art. 2 Konstytucji oraz z art. 42 ust. 3 w związku z art. 32 ust. 1 i art. 2 Konstytucji;

- art. 96 § 3 w związku z art. 92 § 1, art. 92a, art. 88 KW, w związku z art. 78 ust. 4 PrDrog, w związku z art. 41 § 1 KPW oraz w związku z art. 183 § 1 KPK w zakresie, w jakim - po ujawnieniu przy użyciu rejestrującego urządzenia technicznego przekroczenia przez niezidentyfikowanego kierującego pojazdem dopuszczalnej prędkości, niezastosowania się przez takiego kierującego do znaku lub sygnału drogowego bądź prowadzenia nieoświetlonego pojazdu - przewidują ciążący na właścicielu lub posiadaczu tego pojazdu obowiązek wskazania, na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, pod rygorem odpowiedzialności wykroczeniowej, bez możliwości uchylenia się od tego obowiązku w razie powierzenia pojazdu osobie najbliższej, kiedy ta dopuściła się wykroczenia, są zgodne z art. 47 w związku z art. 18, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1, art. 71 ust. 1 i art. 2 Konstytucji.

Obwiniony już w dacie popełnienia wykroczenia ( zatrzymania pojazdu w obrębie skrzyżowania ), 14 stycznia 2015 roku, był w budynku Straży Miejskiej w T.z notatki urzędowej wynika, iż wnosił o wysłanie zawiadomienia pod wskazany przez niego adres ( k 22 ). Na bieżąco mógł ustalić, kto w tym dniu o oznaczonym czasie korzystał z tego pojazdu. W odpowiedzi na „żądanie wskazania” ( k 28 ) z dnia 14 kwietnia 2015 roku, podał listę ( 5 maja 2015 roku ) 11 uprawnionych osób ( w tym siebie ) do użytkowania tego pojazdu. Jednocześnie zastrzegł, iż mógł sam użytkować określony samochód w dniu 14 stycznia 2015 roku i w tym zakresie korzysta z prawa do obrony i odmawia składania wyjaśnień.

Pismo obwinionego nie stanowi wypełnienia przez właściciela lub posiadacza pojazdu obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 PrDrog, wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Obwiniony albo powinien wskazać siebie, jeżeli faktycznie wtedy prowadził pojazd albo podać inne osoby, które kierowały lub używały pojazdu w dniu 14 stycznia 2015 roku w czasie zatrzymania samochodu w obrębie skrzyżowania

( pierwsza możliwość wyklucza trzecią, tym bardziej iż już w dniu wykroczenia obwiniony mógł ustalić, kto wówczas dysponował pojazdem ).

Posiadacz pojazdu pozorując w istocie wypełnienie obowiązku wynikającego z doręczonego mu wezwania ( składając listę potencjalnych użytkowników pojazdu ), popełnił własne wykroczenie ( z art. 96 § 3 kw), niezależne od bytu pierwotnego wykroczenia. Jego obowiązkiem było wskazanie osób, którym powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 14 stycznia 2015 roku w czasie zatrzymania samochodu w obrębie skrzyżowania

Obwiniony w istocie nie dokonał samodenuncjacji, a z drugiej strony denuncjacji osoby najbliższej lub innej osoby, której powierzył w oznaczonym czasie pojazd do kierowania lub używania; uzasadnia to jego odpowiedzialność z powołanego wyżej wykroczenia.

Dowolne interpretacje przepisów, dowolne rozumienie własnych obowiązków procesowych, lekceważenie pouczeń, brak rzetelnego odwołania się orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, wskazują na karygodne zaniechanie przez A. G. obowiązku określonego w art. 96 § 3 kw; sąd odwoławczy w tym składzie ( z powodów wskazanych wyżej ) nie podzielił stanowiska zawartego w wyrokach Sądów Okręgowych w Poznaniu i Sieradzu w sprawach IV Ka 1232/ 13 oraz II Ka 275/15

Podniesione wyżej okoliczności, a także inne wskazane w motywach zaskarżonego wyroku dały jednak sądowi merytorycznemu podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych odnośnie sprawstwa obwinionego za przypisane mu wykroczenie.

Wymierzoną przez sąd I instancji karę grzywny - sąd okręgowy - uznał ostatecznie za rażąco surową; dlatego obniżył ją ( z 2000 złotych ) do 600 złotych, dostosowując ją do wagi tego czynu, sylwetki sprawcy, uznając, iż już w tej wysokości spełni swoje zadania w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

Z tych wszystkich względów sąd okręgowy orzekł, jak w sentencji; zasądził od obwinionego 60 złotych opłaty za obie instancje oraz kwotę 50 złotych tytułem zwrotu wydatków za postępowanie odwoławcze.